

# Inwestycje alternatywne: na co konsument powinien uważać, inwestując swoje pieniądze



DR DARIUSZ KOWALSKI

zastępca dyrektora Departamentu  
Bankowo-Kapitałowego w Biurze Rzecznika  
Finansowego

**W Roku Edukacji Ekonomicznej warto przypominać o tym, na co konsument powinien zwracać uwagę, inwestując poza rynkiem regulowanym.**

Flipping jubilerski czy inwestycje powiązane z rynkiem sztuki to tylko przykłady alternatywnych form inwestowania, jakie oferowane są konsumentom. Najczęściej instrumenty te są umowami nienazwanymi konstruowanymi na podstawie zasady swobody umów art. 353(1) kodeksu cywilnego. Inwestycje tego typu są oferowane przez podmioty, które nie podlegają nadzorowi ze strony Komisji Nadzoru Finansowego ani nie uczestniczą w systemie gwarantowania depozytów czy rekompensat, więc ryzyko inwestycyjne jest tu podwyższone, a możliwości działania instytucji takich jak rzecznik finansowy są istotnie ograniczone.

Osoba inwestująca swój kapitał powinna zachować szczególną ostrożność, angażując środki w projekty nietypowe czy charakteryzujące się podwyższonym ryzykiem. Zachętą do podjęcia decyzji o zainwestowaniu pieniędzy dla inwestora może być np. relatywnie wysokie oprocentowanie względem innych produktów inwestycyjnych, takich jak lokaty i obligacje, czy oferowanie dodatkowych korzyści w postaci bonusów czy świadczeń niepieniężnych, np. wyjazdów, konkursów, nagród czy prezentów.

Produkty takie mogą być reklamowane przez osoby znane publicznie, nawet jeśli nie są one bezpośrednio zaangażowane w projekt czy działalność podmiotu oferującego produkt inwestycyjny, co ma na celu wzbudzenie większego zainteresowania i uwiarygodnienie tych propozycji.

Podstawą do podjęcia decyzji o zainwestowaniu środków nie powinna być jedynie deklarowana stopa zwrotu



FOT. SHUTTERSTOCK

(w tym w szczególności wysokość oprocentowania) czy atrakcyjne marketingowo inne korzyści wynikające z zakupu produktu.

Przed zainwestowaniem pieniędzy należy co najmniej:

- zweryfikować podmiot, w który konsument będzie inwestował za pomocą darmowych publicznych rejestrów takich jak Ems.ms.gov.pl, Prs.ms.gov.pl, Data.kdpw.pl czy listy ostrzeżeń publicznych KNF,

- sprawdzić, czy informacje takie jak nazwa podmiotu, numery wpisu do rejestrów publicznych są zgodne z podawanymi w ofercie,

- dowiedzieć się, jak długo firma działa na rynku, jaki ma kapitał zakładowy, do kogo należy i czy w przeszłości występowały problemy w spłatach np. instrumentów dłużnych zarejestrowanych w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych takich jak np. obligacje, jeśli spółka je emitowała,

- zapoznać się z dokumentacją ofertową podmiotu, na rzecz którego inwestowane są środki,

- w razie potrzeby weryfikację podmiotu może zostać rozszerzona o weryfikację osób będących w jego organach zarządczych lub nadzorczych.

Warto pamiętać, że ochrona konsumentów na etapie oferowania produktu jest szeroka, np. zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 6 ustawy o prawach konsumenta istnieje obo-

wiązek informacyjny w zakresie ryzyka. Zgodnie z tym przepisem istnieje konieczność poinformowania inwestora w sposób jasny i zrozumiały o ryzyku związanym z usługą finansową.

Swoboda kształtowania alternatywnych form inwestowania utrudnia systemową ochronę konsumentów. Ochrona ta jest również o tyle złożona, że dotyczy zróżnicowanych przypadków, przez co możliwych jest wiele sposobów dochodzenia roszczeń. Inwestycje alternatywne są ryzykowne nie tylko tak, jak ze swej natury każda inwestycja, ale też z uwagi na brak nadzoru KNF czy ograniczone możliwości działania instytucji publicznych – w tym rzecznika finansowego – chroniących słabsze strony umów. Podejmując takie inwestycje, należy mieć na względzie, że ścieżka sądowa, która może być często jedyną skuteczną formą dochodzenia roszczeń, jest długotrwała i może wiązać się z dodatkowymi kosztami, np. opłat sądowych lub profesjonalnej pomocy prawnej.

W tym kontekście należy jednak podkreślić, że zgodnie z art. 27 ustawy o prawach konsumenta, ten kto zawarł umowę na odległość lub poza lokalem przedsiębiorstwa, ma prawo co do zasady w terminie 14 dni odstąpić od niej bez podawania przyczyny i bez ponoszenia kosztów. Skorzysanie z tego uprawnienia może uchronić inwestorów przed niepożądanymi konsekwencjami.